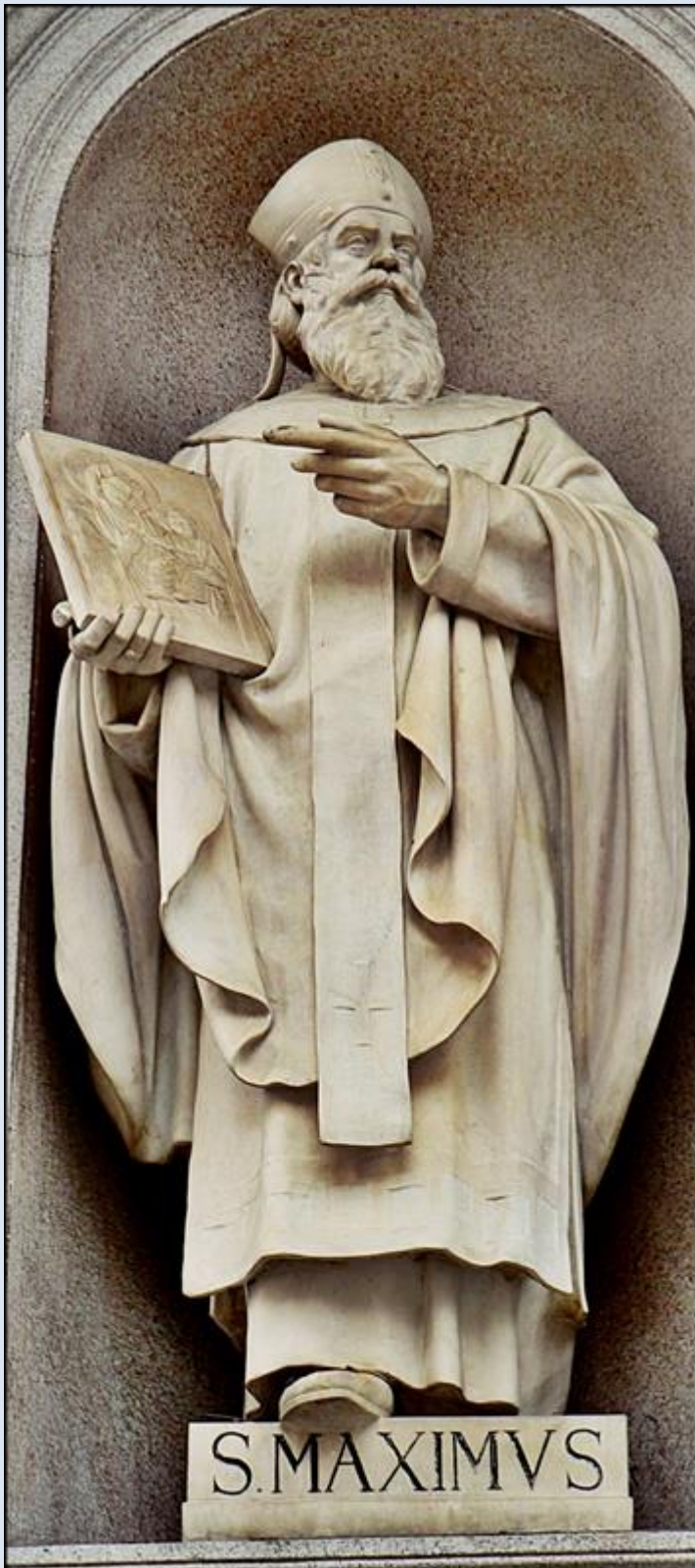


św. Maksym z Turynu (żył IV/V w.) obrońca Turynu przed arianami



Włochy – Turyn, fg na fasadzie Bazyliki MB Pocieszycielki

Kazanie św. Maksyma, biskupa Turynu
(Kazanie 53, 1-2. 4)

Chrystus jest dniem

Przez zmartwychwstanie Chrystusa rozwierają się bramy Otchłani, ziemia się odradza przez nowe dzieci Kościoła, Duch Święty otwiera niebo; rozwarła Otchłań zwraca umarłych, odrodzona ziemia rodzi zmartwychwstałych, a do nieba wstępują zbawieni. Także i dobry łotr wchodzi do raju, ciała świętych wchodzi do Miasta świętego; umarli powracają do życia, przez zmartwychwstanie Chrystusa wszystkie elementy zmierzają ku rzeczom wyższym. Otchłań oddaje niebiosom swą własność, ziemia zwraca niebu swą własność, ziemia zwraca niebu tych, których pogrzebała, a niebo ich przyjmuje i stawia przed Panem. To wszystko sprawia jedna i ta sama męka Zbawiciela: dźwiga z głębin, unosi z ziemi i umieszcza na wyżynach nieba.

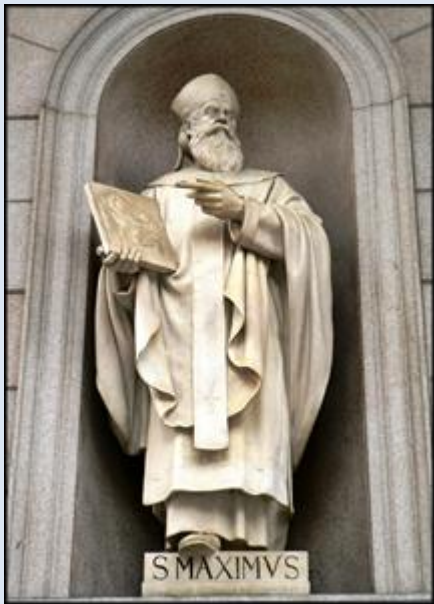
Albowiem zmartwychwstanie Chrystusa daje życie zmarłym, przebaczenie grzesznikom, a chwałę świętym. I święty prorok zaprasza całe stworzenie do udziału w radości zmartwychwstania Chrystusa, mówi bowiem, że trzeba się radować i weselić w tym dniu, który Pan uczynił.

Światło Chrystusa jest dniem, który nie zna nocy, dniem bez końca. Chrystus jest owym dniem, według słów Apostoła: "Noc minęła i przybliżył się dzień". "Noc minęła" - mówi - a nie następuje, abyśmy zrozumieli, że gdy pojawia się światło Chrystusa, znikają mroki szatana i nie nastają ciemności grzechu, bo przed blaskiem tego światła pierzcha dawny mrok i żadne przestępstwo nie może się tam wcisnąć ukradkiem.

Albowiem dzień jest Syn, któremu Ojciec będący sam dniem, przekazał tajemnice swej boskości. On jest dniem, który mówi przez usta Salomona: "To Ja sprawiłem, że weszło na niebiosach niegasnące światło". Jak więc za dniem niebiańskim nie następuje żadna noc, tak za sprawiedliwością Chrystusa nie postępują ciemności grzechów. Dzień niebios zawsze jest skąpany w niekończącym się blasku i nie mogą go przysłonić żadne ciemności; tak też i światło Chrystusa zawsze jaśnieje, promieniuje i żadna ciemność grzechów nie może go ogarnąć, i dlatego mówi Jan Ewangelista: "A światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła". A więc, bracia, trzeba, abyśmy wszyscy radowali się w tym świętym dniu. Niech świadomość grzechów nikogo nie wyłącza od wspólnej radości, niech ciężar win nikogo nie odwołuje od publicznych modłów! Bo nawet i grzesznik nie powinien w takim dniu wątpić o przebaczeniu. Zaiste, jak wielkie to wyróżnienie! Jeśli bowiem łotr zasłużył na raj, to czyż chrześcijanin miałby nie otrzymać przebaczenia?

<https://breviarz.pl/indexv/pokaz.php3?id=6&nr=306>

zobacz: [Święci w Polsce i ich kult w świetle historii](http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/2m.html)
<http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/2m.html>
<http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/7m.html>



1. Włochy – Turyn, fg na fasadzie baz. MB Consolata; P1840463- 1.VII.'12.
2. Miechów, fg w baz. – Sankt. Grobu Bożego

Jeżeli nie zaznaczono inaczej, to zdjęcia: Jan Nitecki